

# USA mają plan wysłania 120 000 żołnierzy na Bliski Wschód

16 maja 2019

Stany Zjednoczone wysyłają kolejne groźby pod adresem Iranu i coraz więcej wskazuje na to, że właśnie przygotowują się do kolejnej wojny. Amerykański dziennik New York Times ujawnił, że Pentagon przedstawił plan wysłania 120 tysięcy żołnierzy na Bliski Wschód. Warto dodać, że podobną liczbę żołnierzy wysłano na wojnę do Iraku w 2003 roku.

Omawiany plan przedstawił Sekretarz Obrony Patrick Shanahan podczas narady w Białym Domu. USA wyślą 120 tysięcy żołnierzy, jeśli Iran zaatakuje amerykańskie wojska lub przyspieszy prace nad programem nuklearnym. Plan został przygotowany na zlecenie Johna Boltona, doradcy Donalda Trumpa ds. bezpieczeństwa narodowego, który nawoływał do wojny z Iranem już ponad dekadę temu za prezydentury George'a W Busha.

„New York Times” nie ustalił jednak, czy Donald Trump brał udział w tej naradzie, ale we wtorek, prezydent USA stwierdził, że w ogóle nie ma takich planów, a gdyby już były, to Stany Zjednoczone wysłałyby znacznie więcej żołnierzy. Trump zarzucił dziennikowi publikowanie nieprawdziwych wiadomości.

Stany Zjednoczone przynajmniej oficjalnie głoszą, że atak na Iran nie wchodzi w grę. Z drugiej strony, w Katarze wylądowały już bombowce B-52, a do Zatoki Perskiej płynie grupa uderzeniowa, składająca się z lotniskowca USS Abraham Lincoln i innych okrętów wojennych. USA chcą również rozmieścić baterię systemu obrony powietrznej Patriot.

Ponadto, Sekretarz Obrony Patrick Shanahan ogłaszał wcześniej, że Iran odpowie za jakikolwiek atak na wojska USA na Bliskim

Wschodzie. Można więc odnieść wrażenie, że Amerykanie szukają pretekstu, podobnie jak było w przypadku wojny w Wietnamie, do której Stany Zjednoczone przyłączyły się w 1964 roku po tzw. incydencie w Zatoce Tonkińskiej. Amerykanie wymyślili wtedy atak wietnamskich kutrów torpedowych na amerykański niszczyciel „Maddox”.

Niestety wygląda na to, że USA mogły już znaleźć dobry pretekst dla inwazji na Iran. W poniedziałek rano czasu lokalnego doszło do tajemniczego ataku na cztery tankowce u wybrzeży Zjednoczonych Emiratów Arabskich w pobliżu portu w mieście Fudżajra, około 140 km na południe od Cieśniny Ormuz. Statki zostały poważnie uszkodzone. Arabia Saudyjska i ZEA uznały ten incydent za akt sabotażu i choć nie wiadomo kto za tym stoi, Stany Zjednoczone ogłosiły, że ataki „prawdopodobnie” zorganizował Iran.

Nadchodzące tygodnie mogą okazać się kluczowe. Jednak jeśli USA rozpoczną wojnę, Iran będzie miał okazję zrealizować swoje groźby i z pewnością przeprowadzi zmasowany atak rakietowy na Izrael. Wtedy destabilizacja całego Bliskiego Wschodu będzie raczej nieunikniona.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [DigitalJournal.com](http://DigitalJournal.com), [Reuters.com](http://Reuters.com), [NYTimes.com](http://NYTimes.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)